

"Wakacje u siebie"

Spędziłam wakacje w swojej rodzinnej miejscowości, w Piasku. Spotkania z przyjaciółmi, wspólne wyjazdy na lody czy do pizzerii... to były wakacje. Poznałam dużo nowych osób, z którymi do teraz utrzymuję kontakt. Postanowiłam, że te wakacje będą inne niż pozostałe, bez żadnych wyjazdów za granicę. Cały lipiec padał deszcz, więc trudno było gdzieś wyjść ze znajomymi.

Spotykaliśmy się wtedy w domach. Było bardzo ciekawie. Przychodziły nam do głowy różne, fantastyczne pomysły. Z przyjaciółką jeździłyśmy na koncerty i na wspólne zakupy. Byłyśmy też wiele razy w Pszczynie. Chodziłyśmy wieczorami na spacer, czasami jeździłyśmy na przejażdżki rowerowe po parku. Odbyły się też niezapomniane spotkania. Aktywnie spędziłam wolny czas. Wakacje to najwspanialszy okres w roku. Wybrałyśmy się też na basen. Przebywałam też na placu zabaw, kiedy była pogoda. Z dziewczynami robiłyśmy sobie "wieczorki filmowe", oglądałyśmy różne mrozące

krw w żyłach horrory. Przyjechał do mnie również kuzyn, z którym też mile spędziłam czas, grając w karty czy badmintona. Z ogromnym zainteresowaniem oglądałam z rodzicami i bratem wyczyny sportowców na olimpiadzie w Londynie. Spędzałam również czas zamykając się w swoim pokoju, oglądając romantyczny film i jedząc lody bądź czekoladę. Byłam też z grupą koleżanek na tegorocznych Dniach Pszczyny, które wspominam bardzo miło.

Przez te wakacje mam ogrom nowych wspomnień, których nie zapomnę do końca życia.

